

**Ks. Michał Heller**

*Instytut Teologiczny, Tarnów*

## PAPIEŻ I DZIEDZICTWO NEWTONA

To był niezapomniany wieczór. Zapadał już mrok, gdy z George'm Coyne'm, dyrektorem Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego, z trudem, w ciągłych korkach ulicznych przebijał się z Castel Gandolfo ku Rzymowi. Przy wjeździe do Watykanu gwardzista szwajcarski, po oddaniu zwyczajowych honorów, pomachał przyjaźnie ręką do George'a, który najwidoczniej był tu znaną osobistością. Reflektory samochodu wycinały z ciemności i deszczu wąskie przesmyki watykańskich zabudowań. Kilka następnych bram i kilku kolejnych Szwajcarów, którzy – już bez zatrzymywania – wskazywali nam właściwy kierunek. A potem zwykłe drzwi, przy których czekała na nas siostra, Polka, z papieskiej kuchni. Kilka pięter windą i znaleźliśmy się w apartamentach Jana Pawła II. Na kolacji były tylko cztery osoby: Papież, ks. prałat Dziwisz, George i ja.

W 1987 r. przypadała trzechsetna rocznica opublikowania dzieła Izaaka Newtona *Philosophiae naturalis principia mathematica*. Cały cywilizowany świat obchodził ten rok jako jubileusz powstania nowożytnych nauk. Nic dziwnego, że i Stolica Apostolska postanowiła włączyć się w rocznicowe obchody. Ale życzeniem Jana Pawła II było, aby tym razem nie poprzestać na zorganizowaniu uroczystej gali, lecz pomyśleć o czymś, co mogłoby stanowić rzeczywisty wkład do „dialogu pomiędzy kulturą religijną a kulturą naukową”. Odpowiadając na to życzenie, Obserwatorium Watykańskie zorganizowało dwa sympozja poświęcone newtonowskiej rocznicy. Pierwsze odbyło się w Krakowie, w dniach 25-28 V 1987 r. i było współorganizowane przez Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych (OBI) przy Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej. W trakcie sympozjum wygłoszono szereg referatów zarówno na temat dzieła Newtona, jak i jego wpływu na późniejszą naukę i filozofię. Teksty tych referatów zostały opublikowane w książce *Newton and the New Direction in Science*.<sup>1</sup> Drugie sympozjum miało nieco inny charakter. W dniach 21-26 IX 1987 r. zgromadziło ono w Castel Gandolfo dwudziestu jeden naukowców, filozofów i teologów z różnych krajów, ażeby w ciągu tygodniowych dyskusji przeanalizować wzajemne relacje pomiędzy fizyką, filozofią i teologią (tego typu spotkania nazywa się

---

<sup>1</sup> Ed. G.V. Coyne, M. Heller, J. Życiński, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1988.

niekiedy tygodniami studyjnymi – *study weeks*). Owocem spotkania stała się książka *Physics, Philosophy and Theology – A Common Quest for Understanding*,<sup>2</sup> potem często określana skrótem *PPT*. I to właśnie po tym symposium Papież zaprosił nas do siebie na kolację. W trakcie rozmowy na pewne tematy związane z symposium Ojciec Święty powiedział, że zamierza wystosować oficjalny list do George’a Coyne’a jako do dyrektora Obserwatorium, dotyczący rocznicy Newtonowskiej i wzajemnych stosunków pomiędzy nauką i religią (tego rodzaju listy mają charakter urzędowych dokumentów Stolicy Apostolskiej).

Takie były początki słynnego listu Jana Pawła II „to the Reverend George V Coyne, S.J., Director of the Vatican Observatory” (oryginalny tekst był w języku angielskim). List został opublikowany w *PPT*<sup>3</sup> i w *L’Osservatore Romano*.<sup>4</sup> Nie tu miejsce na streszczenie czy tym bardziej poddawanie analizie tego dokumentu.<sup>5</sup> Wystarczy wspomnieć, że odbił się on szerokim echem w świecie nauki. Relacje o nim ukazywały się w naukowych czasopismach, które zazwyczaj stronią od filozofii i teologii. Czytało się opinie, że jest to najważniejszy dokument, jaki Rzym kiedykolwiek ogłosił w sprawach dotyczących wzajemnych stosunków pomiędzy religią a nauką. Patrząc z perspektywy już prawie dziesięciu lat, należy wyrazić zdziwienie i żal, że dokument ten wywołał tak słabą reakcję ze strony katolickich teologów.

Ale jednak myśl Papieża, aby nie ograniczyć się do uroczystych obchodów, lecz zapoczątkować jakiś twórczy wkład do kulturowego dziedzictwa Newtona, nie pozostała bez konsekwencji. Pod koniec symposium w Castel Gandolfo zdecydowano, że tego rodzaju spotkania powinny odbywać się regularnie. Podczas kilku roboczych dyskusji przygotowano zarys projektu – zarówno tematyki, jak i charakteru spotkań; ukonstytuował się komitet organizacyjny. Duszą przedsięwzięcia był George Coyne, ale wkrótce drugą instytucją – obok Obserwatorium Watykańskiego – patronującą tej inicjatywie stał się The Center for Theology and the Natural Sciences z siedzibą w Berkeley w Kalifornii, prowadzony przez Boba Russella, także obecnego na symposium w Castel Gandolfo. Ta druga instytucja miała duże doświadczenie w organizowaniu tego rodzaju inicjatyw i odegrała ważną rolę w dalszym biegu wypadków.

Pierwsze z zaplanowanych symposium odbyło się dopiero w 1991 r., ale trzy lata, jakie dzieliły je od poprzedniego spotkania, były wypełnione intensywną pracą przygotowawczą. Ostatecznie ustalono, że wspólnym tematem całej serii konferencji będzie *Działanie Boga w świecie z naukowej perspektywy* (swobodny przekład angielskiego: *Scientific Perspectives on Divine Action*), jednakże każde spotkanie ma być poświęcone jakiemuś konkretnemu zespołowi zagadnień naukowych. Spotkania będą odbywać się średnio co dwa lata i będą dotyczyć kolejno

<sup>2</sup> Ed. R.J. Russell, W.R. Stoeger, G.V. Coyne, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1988.

<sup>3</sup> S. M1-M14.

<sup>4</sup> Z dnia 26 X 1988 r.

<sup>5</sup> Polski przekład J. Dembka zob. Zagadnienia Filozoficzne w Nauce 1990 nr 12 s. 1-12.

następujących problemów: kwantowa kosmologia i prawa przyrody; zagadnienie chaosu, złożoności i samoorganizacji; biologia ewolucyjna i molekularna; neurobiologia i struktura mózgu; fizyka kwantowa i kwantowa teoria pola. Komitet organizacyjny skontaktował się z najlepszymi specjalistami z dziedziny kosmologii kwantowej, którzy zechcieliby wziąć udział w tego rodzaju interdyscyplinarnym spotkaniu. Podjęto ostateczną decyzję, że nie mają to być sympozja czy konferencje w ogólnie przyjętym sensie, lecz raczej robocze seminaria, na których wspólnie wypracowywałyby się coś istotnie nowego, ich celem miałyby być nie popularyzacja lecz naukowe badanie. Rzecz zrozumiała, że takie seminaria muszą być starannie przygotowane. Przyszli prelegenci musieli się zobowiązać, że wstępne wersje ich referatów będą gotowe kilka miesięcy przed samym spotkaniem, tak by odpowiednio wcześniej mogły zostać rozesłane do wszystkich uczestników. Uczestnicy z kolei są zobowiązani napisać krytyczne uwagi do każdego referatu i za pośrednictwem komitetu organizacyjnego odesłać je prelegentom. W ten sposób duża część pracy zostanie wykonana przed samym sympozjum (pozostańmy przy tej nobilitującej nazwie, chociaż – jak wspomniałem – są to raczej robocze seminaria niż sympozja w tradycyjnym tego słowa znaczeniu).

Sympozjum na temat kwantowego początku świata i praw przyrody odbyło się w Castel Gandolfo, w październiku 1991 r. Po jego zakończeniu prelegenci mieli jeszcze czas, aby w swoich tekstach uwzględnić – wedle własnego uznania – uwagi krytyczne i wyniki dyskusji, jakie przeprowadzono podczas spotkania. Materiały z sympozjum zostały opublikowane w grubej książce (liczącej ponad 450 stron) noszącej tytuł *Quantum Cosmology and the Laws of Nature*.<sup>6</sup> W Europie książkę tę (i inne książki z tej serii konferencji) rozprowadza Libreria Editrice Vaticana a w Stanach Zjednoczonych Notre Dame University Press. Ostatnio dowiedziałem się, że cały nakład został rozsprzedany i trzeba było zrobić nowe (niezmienione) wydanie.

Kolejne sympozjum odbyło się w sierpniu 1993 r. w Berkeley, w Kalifornii. Było ono poświęcone problemowi wzrostu złożoności i powstawaniu struktur we Wszechświecie. Tym razem zarówno przygotowania do sympozjum, jak i sama jego organizacja przebiegły jeszcze sprawniej. Zaczęła utrwalać się charakterystyczna dla tego cyklu spotkań metoda działania. Samo sympozjum poprzedziły regionalne spotkania, na których wstępnie dyskutowano zaplanowaną problematykę. Pisemne sprawozdania z tych spotkań zostały potem rozesłane do wszystkich uczestników. Z czasem stało się to trwałym zwyczajem. Materiały z kalifornijskiego sympozjum ukazały się w postaci książki zatytułowanej *Chaos and Complexity*.<sup>7</sup>

Miesiąc temu wróciłem z kolejnego sympozjum; odbyło się ono ponownie w Castel Gandolfo, z końcem czerwca bieżącego roku (1996). Tematem była

---

<sup>6</sup> Ed. R.J. Russell, N. Murphy, C.J. Isham, Vatican City State: Vatican Observatory Publications; Berkeley: The Center for Theology and the Natural Sciences, 1993.

<sup>7</sup> Ed. R.J. Russell, N. Murphy, A.R. Peacocke, Vatican City State: Vatican Observatory Publications; Berkeley: The Center for Theology and the Natural Sciences, 1995.

biologia ewolucyjna. Nie muszę dodawać, że wśród uczestników pojawili się specjaliści z różnych gałęzi biologii. Temat doniosły nie tylko sam przez się (choćby ze względu na pełną nieporozumień historię), ale również z racji szerzących się antyewolucyjnych pseudonaukowych koncepcji. Warto przy okazji zaznaczyć, że na sympozjum w Castel Gandolfo nie dyskutowano, czy teoria ewolucji jest słuszna, czy nie; problemem było – jakie ma ona konsekwencje dla teologii.

Nasz cykl sympozjów widocznie nabrał rozgłosu, gdyż wiele rozgłośni radiowych i telewizyjnych chciało nagrywać obrady. George Coyne dopuścił tylko telewizję BBC i RAI Due (i to tylko na część sympozjum), motywując tę decyzję naukowym charakterem spotkania, które nie powinno być zakłócanie obecnością niezupełnie biernych obserwatorów. Oczywiście, poza obradami każdy z uczestników mógł udzielać wywiadów wedle własnego uznania.

Pod koniec sympozjum odbyła się audiencja w Watykanie. Papież poprzedniego dnia wrócił z kilkudniowej podróży do Niemiec. Miał prawo być zmęczony, ale nie dało się tego zauważyć. Mimo formalnego charakteru audiencji, atmosfera była znacznie bardziej „na luzie” niż przy innych podobnych okazjach. Na wstępie George Coyne złożył sprawozdanie z prowadzonych prac. Ojciec Święty odpowiedział w dłuższym wywodzie. Wyraził swoje zainteresowanie, podkreślił ważność zagadnienia i powiedział, że przywiązuje wielką wagę do tego rodzaju dialogu teologii z naukami. Uczestnicy (również protestanci) wyrażali potem życzenie, by przemówienie papieskie dołączyć do książki, która będzie owocem tego sympozjum.

Po zakończeniu sympozjum komitet organizacyjny całej serii zdecydował, że następne spotkanie odbędzie się w czerwcu 1998 r. i zostanie ono zorganizowane przez Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Wydziale Filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jego tematem będzie „mózg i świadomość” Ostatnie z cyklu sympozjów jest zaplanowane na rok 2000.

\* \*  
\*

Opisałem tylko jeden z wątków inicjatyw Jana Pawła II, zmierzających do nadrobienia zaniedbań w dziedzinie kontaktów Kościoła ze światem nauki. Jeżeli zgodzimy się z tym, że nowa ewangelizacja jest pilnym wymaganiem naszych czasów, to musimy również uświadomić sobie, że nie może się ona powieść bez potraktowania na serio partnera, jakim są współczesne nauki.

## THE POPE AND NEWTON'S HERITAGE

## S u m m a r y

On the occasion of the 300 anniversary of Newton's *Principia*, John Paul II expressed his will to initiate the series of works which would contribute to "the dialogue between the religious and scientific cultures" Responding to this initiative the Vatican Observatory organised a series of international seminars under the common heading *Scientific Perspectives on Divine Action*. The history of this seminars is briefly reviewed.